

Anioły i diabły, czyli zaczarowany Lublin

Zanim ruszy festiwal legend, złapcie Kogucika i niech zapieje!

Iłona Leć

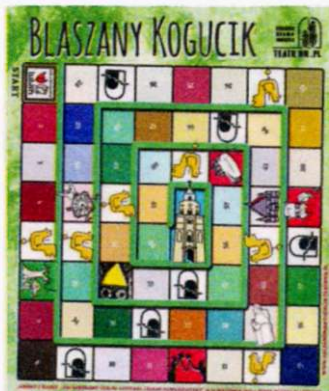
i.lec@kurierlubelski.pl

Dziś rusza dwudniowy festiwal „Anioły i diabły - zaczarowany Lublin”. W jego przygotowanie zaangażowało się ponad 170 osób, dzieci, młodzież oraz dorośli. Owocem ich pracy są gry planszowe oraz animacje legend o Czarciwej Łapie i o Śnie Leszka Czarnego.

Od godz. 9.15 do 17 w Lubelskiej Trasie Podziemnej przez cały dzień wyświetlane będą animacje legend. Dzieci w piwnicach dawnego Trybunału Koronnego witać będzie lubelski Czart,

który przy wejściu do podziemi przekaże je w opiekę Wędrownego Dziada, opowiadacza legend. W piątek na Starym Mieście lublińskie zmierzą się w turnieju gier.

W godz. 10.30-12.30 w specjalnie przygotowanych namiotach będzie można zagrać i przenieść się w fascynujący świat podań ludowych.



Proponujemy małą rozgrzewkę przed festiwalowymi zmaganiem. Wystarczy ruszyć głową, by wyprzedzić rywali i najszybciej, pokonując 63 pola, dotrzeć do Blaszanego Kogucika! Nasz bohater ukrył się podstępnie na Wieży Trynitarzkiej i czeka na zwycięzcę. Dziś na str. 10-11 prezentujemy wyjątkową grę,

na pomysł której wpadli pracownicy Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”. Dzięki niej dzieci mogą w atrakcyjnej formie zapoznać się z lubelskimi legendami. Gracze na swojej drodze spotkają m.in. Michała Archanioła, ducha Lutowskiego i znajdą skrzynię złota.

– To typowa gra historyczna. Wykorzystaliśmy w niej kolorowe grafiki, które mają ilustrować legendy. Samą postać kogucika furkoczącego na wieży zacerpnęliśmy wprost z „Poematu o mieście Lublinie” Józefa Czechowicza – przyznaje Monika Krzykała z Teatru NN. Szczegóły na www.teatrnn.pl.